



Komunikat dla pracowników O/ZG „Polkowice-Sieroszowice”

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w KGHM Polska Miedź S.A. Oddział Zakłady Górnicze „Polkowice-Sieroszowice” informuje, że Dyrekcja Oddziału podjęła decyzję o przeszerogowaniu 10% pracowników ZG „Polkowice-Sieroszowice” od 1 września 2016 r. Dodatkowo po dokonaniu analizy za 11 miesięcy bieżącego roku, w zależności od wyników, istnieje możliwość uruchomienia kolejnej transzy przeszerogowań dla 5% zatrudnionych.

KGHM dołącza, ABW składa doniesienie

Pomimo wzrostu produkcji KGHM uzyskał czterokrotnie mniejszy zysk za 1 półrocze 2016 r. w porównaniu do analogicznego okresu z ubiegłego roku. Wpływ na to miało wiele czynników. Jednym z nich są dołączające grupę KGHM zagraniczne inwestycje. W tej sprawie Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego złożyła doniesienie do Prokuratury.

Zysk netto za 1 półrocze 2016 r. wyniósł 298 mln zł, podczas gdy w 1 półroczu 2015 r. 1194 mln zł. Oprócz przynoszących straty zagranicznych inwestycji wpływ na gorszy wynik KGHM miała niższa o 21% cena miedzi i srebra o 4%. Na wynik dodatkowo wpłynęły mniejsza zawartość miedzi w urobku (spadek z 1,54% do 1,5%) i postój Huty Miedzi Głogów w związku z wygaszaniem pieców szybowych i zastępowaniem ich piecem zawieszynowym.

Z powodu spadającego kursu miedzi i srebra KGHM odprowadził mniej z tytułu podatku od wydobycia niektórych kopaliny. Danina zmniejszyła się z 810 mln zł za 1 półrocze 2015 r. do 606 mln zł za 1 półrocze 2016 r. Czynniki pozytywnie wpływającymi na kondycję KGHM jest wzmocnienie się dolara względem złotówki i wzrost produkcji dzięki jeszcze bardziej ciężkiej pracy mniej licznej załogi względem ubiegłego roku.

Nie zmienia to faktu, że poza nieudolną inwestycją Wirtha w Quadrę, w którą wpakowano już kilkanaście miliardów złotych, drugim głównym problemem jest podatek od miedzi i srebra. Ok. 300 mln zł zysku za pierwsze półrocze bieżącego roku doskonale pokazuje o czym przez ostatnie lata mówiła Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”. Ten podatek zabija Spółkę niezależnie od tego czy miedź kosztuje 9 tys. dolarów za tonę, czy 4,5 tys. dolarów za tonę.

ABW składa doniesienie

W związku z nietrafionymi inwestycjami zagranicznymi, które od lat przynoszą KGHM straty, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego we Wrocławiu złożyła doniesienie do Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu na były Zarząd KGHM. Autorski pomysł Prezesa Herberta Wirtha w postaci zakupu kanadyjskiej Spółki Quadra FNX doprowadza KGHM Polską Miedź do ruiny. Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez byłego Zarząd KGHM dotyczy okresu od grudnia 2010 r. do marca 2012 r. Jak poinformował Mariusz Kamiński, Minister Koordynator ds. Służb Specjalnych, w zawiadomieniu jest mowa o wyrządzeniu KGHM Polska

Miedź SA szkody w wielkich rozmiarach. Władze Spółki dopuściły się szeregu zaniechań, w wyniku których Spółka podpisała niekorzystną umowę. Grozi za to kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Nawet opłacane w ostatnich latach przez KGHM firemki do generowania pochwalnych peanów w mediach nie są w stanie zatrzymać erozji wizerunku rzekomego „wizjonera” Herberta Wirtha. Tak jak wielokrotnie o tym pisaliśmy, okazał się być inwestycyjnym nieudacznikiem, który szastał pieniędzmi jakby był uczestnikiem gry planszowej „Eurobiznes”. Wirth przez lata zarobił grube miliony. Kilka miliardów złotych zadłużenia za swoje ryzykowne i nieodpowiedzialne zabawy inwestycyjne zostawił pracownikom.

PILNY KOMUNIKAT

OZ NSZZ „Solidarność” PeBeKa S.A.
Klub HDK „Kropla Życia” przy PeBeKa S.A.
Polski Czerwony Krzyż Zarząd Rejonowy w Lubinie
zwracają się z ogromną prośbą o oddawanie krwi dla chorego

Janusza Chochół

Sekretarza Komisji Zakładowej
i wieloletniego członka związku.

Krew prosimy oddawać z dopiskiem

„DLA JANUSZA CHOCHÓŁ”

w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa
i Krwiolecznictwa w Lubinie przy ul. Bema 5
od poniedziałku do czwartku w godz. 7:30-10:45,
w piątek w godz. 7:30-16:30.

UWAGA! Każdy kto zechce pomóc, może oddać krew niezależnie od grupy krwi w najbliższym punkcie krwiodawstwa, zaznaczając jedynie, że to bezcenny dar dla JANUSZA CHOCHÓŁ, który przebywa na leczeniu w szpitalu.

ZG „Rudna”: spotkanie z Dyrektorem

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” O/ZG „Rudna” 6 września br. ma spotkać się z Dyrektorem Naczelnym Oddziału Pawłem Markowskim. W związku z planowanym spotkaniem Komisja zgłosiła poniższe tematy i pojawiające się problemy do omówienia i wyjaśnienia.

- 1) Ocena dokonanych przeszerogowań (kryteria wynikające z Zarządzenia Dyrektora a jego realizacja w praktyce).
- 2) Funkcjonowanie transportu osobowego po ostatniej reorganizacji (koszty i efektywność), niewystarczająca ilość i fatalny stan techniczny pojazdów.
- 3) Pogłębiający się brak pracowników na stanowiskach robotniczych w stosunku do nakładanych zadań, (jaka jest metodologia ustalania etatyzacji w poszczególnych pionach), ta sytuacja utrudnia korzysta-

- nie z planowanych urlopów.
- 4) Przepelnienie osobowe na lazniach gornicznych, R-IX, R-VII.
 - 5) Obarczanie poszkodowanych odpowiedzialnoscia za zdarzenia w postepowaniach powypadkowych.
 - 6) Wybory RSIP na R-IX, funkcjonujacy Regulamin wyboru SIP w O/ZG „Rudna”.
 - 7) Struktura organizacyjna oddzialow mechanicznych (schemat organizacyjny).
 - 8) Wprowadzony bez uzgodnienia z najwieksza organizacja zwiqzkowa Regulamin Premiowania.

O szczegolach poinformujemy po spotkaniu, w kolejnym numerze Pryzmatu.

Rocznice Sierpnia w Lubinie

31 sierpnia 1982 r. oddzialy ZOMO brutalnie spacyfikowaly pokojowa manifestacje na ulicach Lubina. Od kul milicjantow zgineli trzej mieszkanczy miasta, a kilkadziesiat osob zostalo rannych. Jak co roku lubinianie oddali hold ofiarom tych tragicznych wydarzen. Prawie tysiac osob przyszlo uczcic rocznice powstania NSZZ „Solidarnosc” oraz Zbrodni Lubińskiej. Pomnik Pamieci Ofiar Lubina’82 utonal w kwiatkach i zniczach. Pamiec zamordowanych uczczono takze przy symbolicznych krzyzach – w miejscach, w ktorych kule dosiegly Michala Adamowicza, Andrzeja Trajkowskiego i Mieczyslawa Pozniaka. Wieczorem w ramach Muzyki z Oblęzonego Miasta wystapili Anita Lipnicka i John Porter.

Co roku obchody Zbrodni Lubińskiej sa inne i chyba bardziej spektakularne oraz widowiskowe. Co roku takze w uroczystosciach upamiętniajacych ofiary tragicznego sierpnia ’82 roku bierze udzial coraz wiecej osob. Organizatorzy obchodow, ktorych wspieraja wladze miasta i powiatu oraz wiele innych osob, staraja sie, by kazda kolejna rocznica nigdy nie byla zapomniana i na trwałe zapisala sie w pamieci lubinian. Tradycyjnie przedstawiciele Zarzadu Regionu NSZZ „Solidarnosc” najpierw zlozyli wieńce kwiatow pod pomnikiem papieza Jana Pawla II w centrum Legnicy. Później zapalono znicze na grobach ofiar Zbrodni Lubińskiej. Uroczystosci rozpoczely sie msza swieta w intencji ofiar, ktora odprawiono w kościele pw. Najswiezsze Serca Pana Jezusa, a patriotyczne kazanie wyglosil ksiadz Wieslaw Migdal.



Wszyscy spotkali sie przy pomniku Pamieci Ofiar Lubina’82. W swoim plomiennym wystapieniu przewodniczacy Zarzadu Regionu Zagłębie Miedzowe NSZZ „Solidarnosc”, Bogdan Orłowski, przypomnal pamiec zamordowanych przywotujac ich katow.

– Dawno pogodzilismy sie z ta tragedia, ale nie mozemy sie pogodzic, ze wspolwinnie, prawnie oskarzony i skazany prawomocnym wyrokiem chodzi po ulicach miasta Lubina. 34 lata po zabojstwie naszych przyjaciol zwiqzkowcow skazany prawomocnie nie odbywa kary tam, gdzie jego miejsce, czyli w wizeniu. To jest hańba! Dlatego nie godzac sie na taki stan rzeczy w porozumieniu z parlamentarzystami zwrócimy sie do ministra sprawiedliwosci o zbadanie, czy sady naleznie wykonaly swoja prace, czy odpowiedzialne wladze sadownicze, ci, ktorzy sie chlubią samodzielnoscia, odpowiednio zareagowaly, aby winny sprawstwa chodzil po ulicach tego miasta, gdzie polala sie krew – chodzil dumny jak paw. Czy

na pewno porucznik Jan Maj slusnie cieszy sie wolnoscia, mimo skazujqacego wyroku – mowil Bogdan Orłowski.



Przewodniczacy nawiazal takze do podatku miedzowego apelujac do wszystkich parlamentarzystow o podjecie rekawicy w tej sprawie w celu obnizenia, a docelowo calkowitego zniesienia daniny, ktora na rzecz panstwa placi spolka KGHM. Orłowski odniol sie takze do zarzutow o zawlasczaniu symbolu Solidarnosci i manifestacji sympatykow Komitetu Obrony Demokracji, ktorzy wczoraj (30 sierpnia) przy tym samym pomniku uczcili pamiec o Zbrodni Lubińskiej i rocznice Porozumien Sierpniowych.

– Niektorzy wczoraj zebrali sie w tym miejscu – miejscu uswieconym krwia lubinian! To nie jest miejsce na happening! Gdyby ludzie mieli czyste intencje, to dzisiaj bylby z nami, dzisiaj uczestniczyliby we mszy swietej. Gdyby mieli czyste serca, dzisiaj z nami skladaliby kwiaty razem z pozostalymi mieszkancami Lubina i regionu. Jeszcze niedawno niektorzy z nich probowali likwidowac zwiqzki zawodowe, ograniczali prawa pracy. Mowili nam, ze jako Solidarnosc jesteśmy zlem, dzisiaj probuja nas bronici. Falsz i obłuda! – mowil Bogdan Orłowski.

Szczegolne wrazenie wywolal odczytany esej „Sierpień wolności” w interpretacji genialnego Andrzeja Seweryna, wzboogacony mroczna muzyka. Krótki montaz slowno-muzyczny w wykonaniu uczniow lubińskich szkól okraszony zostal pokazem rac przygotowanym przez kibicow piqkarskiego Zagłębia Lubin. Później rodziny ofiar i poszczegolne delegacje zlozyly wieńce kwiatow pod pomnikiem Pamieci. Nie zapomniano oczywiscie o kamieniach – swiadkach, przy ktorych takze oddano hold ofiarom Zbrodni Lubińskiej.

W uroczystosciach wzeli udzial m.in. licznie zebrani dzialacze NSZZ „Solidarnosc” z wielu zakladow pracy, postowie Prawa i Sprawiedliwosci Ewa Szymańska oraz Krzysztof Kubów, prezes KGHM Krzysztof Skóra, starosta lubiński Adam Myrda, przedstawiciele miejskich spótek, radni miejscy i powiatowi, kibice Zagłębia Lubin. Obchody Zbrodni uswietnil koncert na dziedzińcu Wzgórza Zamkowego w wykonaniu Anity Lipnickiej i Johna Portera.

Wojciech Obremski, solidarnosc.org.pl/legnica/



ZG „Lubin”: zapisy na Karczmę Piwną

Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” Oddział Zakłady Górnicze „Lubin” przypomina swoim członkom, że ostatni termin zapisów na Barbórkową Karczmę Piwną i Okolicznościowy Kufel Barbórkowy upływa w dniu 30 września br. Szczegóły w biurze i na tablicach ogłoszeń.

Obniżenie wieku emerytalnego zapisane w budżecie

Jak donosi RMF FM w projekcie budżetu zapisane jest, że niższy wiek emerytalny ma wejść w życie w czwartym kwartale przyszłego roku, co zdaniem tej stacji potwierdza wcześniejsze obietnice rządu, że wiek emerytalny będzie niższy już od 1 października 2017 roku. Zdaniem dziennikarzy RMF-u niższy wiek ma kosztować ok. 10 miliardów złotych rocznie.

Tymczasem zgodnie ze znowelizowanymi prognozami rządu polska gospodarka urośnie w przyszłym roku o 3,4 proc., a w 2018 o 3,6 proc. To mniej niż planowano wcześniej, ale wynik i tak byłby gorszy gdyby nie 500+, które znacznie ożywiło wewnętrzną konsumpcję i tym samym nakręca gospodarkę. Rząd planuje również rekordowy deficyt na poziomie 60 mld zł. Ekonomisci cytowani przez Program 3 Polskiego Radia zwracają jednak uwagę, że choć kwota bezwzględna jest wyższa, to w związku z lepszym stanem gospodarki i tak trzyma się na dotychczasowym poziomie i nie przekroczy 3 proc. PKB. Zdaniem Grzegorza Maliszewskiego, głównego ekonomisty banku Millennium realizacja budżetu zależy przede wszystkim od ściągłości podatków i wzrostu PKB.

ml, KK NSZZ „Solidarność”

Solidarność jak zawsze walczy o najłabszych, czyli co z pracą w dni wolne

W piątek 2 września do sejmu trafił projekt ograniczający handel w niedzielę. Aby taki projekt mógł być przyjęty potrzeba 100 tys. podpisów. Alfred Bujara pełnomocnik Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej powiedział w Sejmie dziennikarzom - *Udało nam się zebrać pod ustawą 518 tys. 220 podpisów. Ilu z nas z wsparło tą ustawę swoim podpisem? Ilu zaangażowało się w ich zbieranie? Czasami mam wrażenie, że niektórym z nas wydaje się, że na nic nie mają wpływu i trzeba się ze wszystkim godzić. „Dlaczego ktoś nie pozwala mi zrobić w niedzielę zakupy?” – często słyszałem przy zbieraniu podpisów. Pytanie jednak powinno brzmieć, dlaczego ktoś chce się dorabiać pracą innych, w niedzielę? Przecież właściciele sklepów, którzy zmuszają do pracy pracowników handlu w pełni korzystają z wolnych sobót i niedziel. Pracownikom zamiast wypłaty nadgodzin za podwójną stawkę daje się w zamian dzień wolny w środku tygodnia.*

Czy i u nas nie jest podobnie? Czy nas nie wkurza jak ktoś „nalega” abyśmy przyszli do pracy w wolną sobotę czy niedzielę? I tak co tydzień, i na okrągło. Przecież Ci, którzy w naszych zakładach pracy podejmują decyzję o pracy w weekendy mają wolne, ale fizole czy dozór ma zapitalać. I aż dziw bierze, że dzieje się to ze świadomym łamaniem prawa. Bo co mówi Kodeks Pracy?

Art. 151. § 1. Praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy, stanowi pracę w godzinach nadliczbowych. Praca w godzinach nadliczbowych jest dopuszczalna w razie: 1) konieczności prowadzenia akcji ratowniczej w celu ochrony życia lub zdrowia ludzkiego, ochrony mienia lub środowiska albo usunięcia awarii; 2) szczególnych potrzeb pracodawcy.

§ 2. Przepisu § 1 pkt 2 nie stosuje się do pracowników zatrudnionych na stanowiskach pracy, na których występują przekroczenia najwyż-

szych dopuszczalnych stężeń lub natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia.

Jakie to proste i oczywiste? Nie ma prawnych możliwości, żeby nas ktoś zmuszał do pracy w nadgodzinach. Mimo to kierownicy są „proszeni” do „zorganizowania” obłożenia. I o ile ktoś chce przyjść to jego wybór, ale czy tak trudno zrozumieć człowieka, który chce przebywać z rodziną, zająć się hobby czy też zwyczajnie odpocząć? Bulwersujące jest również to, że wynagrodzenie za pracę w nadgodzinach uszczupla pulę środków na wynagrodzenia za pracę od poniedziałku do piątku. Dlaczego w KGHM jeszcze nikt tego nie zmienił? Niech będzie przejrzyste, na wypłaty w dni zwykle jest tyle a na nadgodziny mamy taki fundusz. Skończyłyby się w końcu zagadki w stylu za taką samą robotę raz dostaje więcej, raz mniej, a kody są takie same. Postulat sierpnia 1980 roku brzmiał cyt.: *„Wprowadzić wszystkie soboty wolne od pracy. Pracownikom w ruchu ciągłym i systemie 4-brygadowym brak wolnych sobót zrekompensować większym wymiarem urlopu wypoczynkowego lub innymi płatnymi dniami wolnymi od pracy”.* Myślę, że dobry jest czas, aby przestać się oglądać aż inni coś załatwią za nas i zacząć działać. Presja zawsze ma sens, a przecież wszyscy znamy cytat „Proście a będzie wam dane”. Zaczniemy prosić o znormalizowanie pracy w nadgodzinach i o przejrzystym finansowaniu tych godzin (dodatkowy fundusz). Jeśli prośby nie będą skuteczne zaczniemy żądać. W końcu przedsiębiorstwo jest nasze, zarówno pracowników, jak i obywateli. Przecież to My Polacy, jesteśmy właścicielem Skarbu Państwa, dlatego dbając o firmę domagamy się normalności!

tomwie

Sukces Solidarności! Ponad 500 tys. podpisów za wolnymi niedzielami

518 tys. podpisów zebrano pod obywatelskim projektem ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele. – *To nasze 500 plus dla pracowników, którzy w niedzielę powinni odpoczywać i spędzać czas z rodzinami* – podkreśla Alfred Bujara, przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność” i jednocześnie pełnomocnik Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej. Podpisy złożono u Marszałka Sejmu Marka Kuchcińskiego. W październiku projektem zajmą się posłowie.

W południe, 2 września br. przedstawiciele Solidarności przynieśli do Sejmu podpisy zbierane pod obywatelskim projektem ustawy ograniczającej handel w niedzielę.

– *Spotkanie z Marszałkiem Sejmu Markiem Kuchcińskim choć krótkie, to wierzę, że będzie bardzo owocne. Marszałek bardzo pozytywnie odniósł się do naszej inicjatywy i obiecał, że już na początku października projekt będzie poddany pracy Sejmu. Trzy razy próbowaliśmy i tym razem musi się udać. Wszystkie czynniki: gospodarcze, społeczne i polityczne przemawiają na korzyść naszego projektu* – mówi „Tygodnikowi Solidarność” Alfred Bujara.

Złożony w Sejmie projekt zyskał poparcie wielu organizacji społecznych, w tym katolickich. Zaangażowali się w niego także, oprócz NSZZ „Solidarność”, przedstawiciele innych organizacji pracowniczych i pracodawców. Projekt ustawy ograniczającej handel w niedzielę zyskał poparcie polskiego episkopatu.

Wbrew manipulacjom powtarzanym w mediach przez przeciwników projektu nie wprowadza całkowitego zakazu handlu. W myśl projektu otwarte będą małe sklepiki, stacje benzynowe i sklepy istniejące przy nich (nie mające powierzchni większej niż 80 metrów kwadratowych), a także punkty gastronomiczne, sklepy piekarnicze i cukiernie. Ponadto w projekcie przewidziano siedem niedziel, w których wszystkie sklepy będą otwarte. A będą to niedziele: przed i po wakacjach, przedświąteczne i wyprzedażowe.

– *Celowo wokół projektu utworzono szereg mitów. Wszystko po to, aby przestraszyć i zniechęcić społeczeństwo. Projekt ten przywraca to, co w tradycji i kulturze naszego kraju jest święte, czyli niedziela. W wierze katolickiej mamy przykazanie dzień święty święcić. I nie chodzi tu tylko i wyłącznie o aspekt religijny. Niedziela to czas dla rodziny i wspólnego spędzania czasu* – podkreśla w rozmowie z „Tygodnikiem Solidarność” Waldemar Krenc, przewodniczący Zarządu Regionu Ziemia Łódzka NSZZ „Solidarność”.

Joanna Ratajczak z Solidarności PZU przyszła wraz z innymi złożyć w

Sejmie podpisy. – *To jest sprawa nas wszystkich. Ta ustawa wprowadza sprawiedliwość, że rodziny chociaż w niedzielę będą razem. Nie wprowadza ona zakazu handlu, a ograniczają ich funkcjonowanie. Nie ma obaw, że Polacy nie będą mieli gdzie robić zakupów. To wszystko jest kwestią czasu i przyzwyczajenia. Będziemy musieli nauczyć się robienia zakupów w piątek, czy sobotę – zaznacza.*

Izabela Kozłowska, Tygodnik Solidarność



34. Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy

We wrześniu poszczególne Komisje Zakładowe i Międzyzakładowe oraz Region Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” organizują wyjazd (jedno i dwudniowy) na Pielgrzymkę Ludzi Pracy do Częstochowy na Jasną Górę, która odbędzie się w dniach 17-18 września. Zainteresowani udziałem w pielgrzymce proszeni są o kontakt z przedstawicielami swojej Komisji lub Zarządem Regionu pod numerem telefonu: (76) 721 08 78. Zgłoszenia uczestników i wpłaty na wyjazd organizowany przez Region Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” będą przyjmowane do 12 września. Liczba miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.

Jesteśmy wśród krajów UE o najniższym bezrobociu

Polska znalazła się wśród 10 krajów Unii Europejskiej o najniższej stopie bezrobocia, ze wskaźnikiem na poziomie 6,1 proc. W porównaniu do lipca zeszłego roku spadła ona o 1,3 pkt proc. (z 7,4 proc.) – oceniło ministerstwo rodziny, pracy i polityki społecznej.

Najniższą stopę bezrobocia wśród krajów UE odnotowano w lipcu na Malcie (3,9 proc.), w Czechach oraz w Niemczech (4,2 proc.). Najwyższą natomiast zaobserwowano w Grecji (23,5 proc., dane za maj 2016 r.) oraz w Hiszpanii (19,6 proc.). Największa poprawa w stosunku do lipca 2015 r. miała miejsce na Cyprze (spadek z 15 do 11,6 proc.), w Chorwacji (z 16,5 do 13,2 proc.) oraz w Hiszpanii (z 21,9 do 19,6 proc.).

Polska znalazła się wśród 10 krajów o najniższej stopie bezrobocia, ze wskaźnikiem na poziomie 6,1 proc. W stosunku do czerwca br. wysokość stopy bezrobocia w Polsce spadła o 0,1 pkt proc. Natomiast w porównaniu do lipca zeszłego roku spadła o 1,3 pkt proc. (z 7,4 proc.).

Zgodnie z szacunkami Eurostatu liczba osób bezrobotnych w Polsce w lipcu br. wynosiła nieco ponad 1 mln. To o ok. 228 tys. mniej niż w lipcu

2015 r. Stopa bezrobocia wśród kobiet w Polsce jest nieznacznie wyższa niż wśród mężczyzn, jednak skala poprawy w przypadku obu płci jest zbliżona.

Stopa bezrobocia wśród osób młodych (do 25 roku życia) wyniosła w maju w Polsce 16,6 proc. (spadek z 20,3 proc. rok do roku oraz o 0,4 pkt proc. w stosunku do czerwca), co oznacza, że bez pracy pozostaje wciąż 233 tys. aktywnie poszukujących zatrudnienia osób z najmłodszej kategorii wiekowej. Dla porównania średnia dla krajów UE wyniosła w maju br. 18,8 proc. (spadek z 20,2 proc. rok do roku).

niezależna.pl

Ciągle w drodze

Za nami kolejny sierpień, dla wielu czas odpoczynku, dla innych okres ciężkiej i wytężonej pracy, ale też miesiąc pamięci i zadumy w kontekście kilku dat historycznych związanych z naszym Narodem. Może o tym nie pamiętamy, są też na pewno i tacy, którzy z różnych względów nie chcą pamiętać, bo może wstydzą się prawdy nie chcą żyć w prawdzie, bo za bardzo boli i przygniata. Musimy jednak pamiętać, bez prawdy nie ma przyszłości, za prawdę, uczciwość, wolność w naszej historii ludzie oddawali to co najcenniejsze – swoje życie. Nie możemy być obojętni, bo bylejakosć i apatia nas zgubią. Nie wystarczy pamięć i modlitwa za tych, którzy zginęli, potrzebna jest również refleksja dlaczego tak się stało. Może warto zastanowić się co właściwie znaczy słowo pokora, której tak często nam brakuje albo jest źle rozumiana i praktykowana, ale jak bardzo potrzebna. Nie możemy i nie powinniśmy wywyższać się ponad innych.

W Piśmie Świętym możemy wyczytać taki oto werset: „Synu – wykonuj swe sprawy z łagodnością, a każdy będzie Cię miłował. Jak pokora przyciąga miłość, tak pycha ją odrzuca; pysznych nikt nie lubi”. Jeśli pozwalamy na zakorzenienie się w sobie pysze i staje się naszą naturą nie dostrzegamy jej zła i stajemy się niezdolni do opamiętania. Czy zastanawialiśmy się dlaczego Ojciec Święty Jan Paweł II czy teraz Papież Franciszek tak wiele mówili i mówią o miłości? Czy dlatego, że mamy jej nadmiar? Jeżeli tak by było to dlaczego w świecie toczą się dalej wojny, a przy tej okazji rozlewa się nienawiść?

Sierpień to też miesiąc, w którym powstawała i narodziła się „Solidarność” jako związek zawodowy. Jednak by tak się stało musiała ta „Solidarność” rodzić się w naszych sercach i umysłach. Gdzie jest i jak wygląda dzisiaj nasza „Solidarność” robotnicza? Czy dalej stanowimy jedno, czy nie jest tak, że obracamy się jeden przeciw drugiemu? Warto się zastanowić, że zamiast „Solidarności” i pokory coraz częściej zaczyna górować pycha, a na chorobę pyszałka nie ma lekarstwa. Starajmy się postępować tak abyśmy nie pozostali na lodzie, sami ze sobą i swoją pychą.

Nuciński

W wieku 48 lat tragicznie odszedł od nas,
ginąc – 28 sierpnia 2016 r. – na stanowisku pracy,
członek Komisji Zakładowej
NSZZ „Solidarność” w Hucie Miedzi Legnica

Śp. Robert Garbowski

Kondolencje i wyrazy szczerego żalu
dla rodziny i bliskich składa
Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi
NSZZ „Solidarność”
oraz redakcja „Pryzmatu”